

Strona znajduje się w archiwum.



SERYJNY WŁAMYWACZ I ZŁODZIEJE ELEKTRONARZĘDZI USŁYSZAŁ 57 ZARZUTÓW

Data publikacji 23.10.2019

Akt oskarżenia skierowany przeciwko 32-letniemu podejrzanemu o szereg włamań i kradzieży elektronarzędzi trafił już do sądu. Mężczyzna usłyszał 57 zarzutów. Teraz grozi mu do 10 lat więzienia.

Długi czas w powiecie krakowskim i na terenie Krakowa grasował złodziej elektronarzędzi. Do włamań i kradzieży dochodziło od czerwca 2017 roku do połowy lutego 2018 roku. Elektronarzędzia zniknęły z pomieszczeń gospodarczych, pakamer i innych budynków gospodarczych znajdujących się na terenie prywatnych posesji i nowo wybudowanych osiedli. Złodziej kradł wiertarki, frezarki, wyrzynarki, pilarki, wkrętarki, szlifierki, kosy spalinowe i inne przedmioty, które wpadły mu w ręce, nie gardził nawet grzejnikami łazienkowymi.

Początkowo zgłoszenia poszczególnych kradzieży i włamań prowadzone były odrębnie zarówno przez policję powiatu krakowskiego, jak i krakowską. Ponieważ modus operandi sprawcy był bardzo podobny, sprawy zaczęto łączyć. Możliwa weryfikacja wszystkich akt, na podstawie której podjęto kolejne czynności w sprawie, doprowadziły śledczych do złodzieja.

Okazał się nim 32-letni mieszkaniec gminy Czernichów. Mężczyzna został zatrzymany 14 marca 2018 roku. W jego pojeździe, jak i na terenie jego posesji policjanci znaleźli skradzione elektronarzędzia oraz nielegalne papierosy. Wówczas mężczyzna przyznał się do kilku włamań i kradzieży, za które usłyszał część zarzutów, a także posiadania papierosów bez polskich znaków akcyzy w ilości przeszło 300 sztuk i uchylania się od obowiązku zapłaty podatku akcyzowego. Jednak postępowanie wciąż się toczyło, podejmowano i łączono kolejne dochodzenia oraz zbierano nowe dowody świadczące o jego winie w przedmiocie dokonania innych kradzieży z włamaniem.

Po przeanalizowaniu już tych wszystkich spraw, jak i po zidentyfikowaniu po numerach seryjnych elektronarzędzi znalezionych u podejrzanego, prowadzący postępowanie zebrali materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazywał, że tych czynów również dopuścił się 32-latek. Okazało się, że część odnalezionych u podejrzanego przedmiotów nie zostało zgłoszonych na Policji jako utracone. Policjanci weryfikowali skąd te elektronarzędzia pochodzą i w ten sposób trafiali do kolejnych pokrzywdzonych. Tym sposobem udowodniono podejrzanemu jeszcze więcej przestępstw.

Dzięki długotrwałej i wyjątkowej pracy policjantów z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Krakowie zebrano materiał dowodowy, który pozwolił na udowodnienie dopuszczenia się przez 32-latkę łącznie 57 czynów, w tym 49 kradzieży z włamaniem (279 § 1 kk) oraz 7 kradzieży (art. 278 § 1 kk.). Kolejny zarzut dotyczył posiadania papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy (art. 54 § 1 kks i 54 § 2 kks). Kradzieże te dokonywane były na terenie Krakowa, jak i powiatu. Mężczyzna przyznał się do ich popełnienia. Straty, jakie powstały przez jego przestępcze działanie, oszacowano łącznie na kwotę przeszło 600 tysięcy złotych. Śledczy na poczet przyszłych kar i celem pokrycia kosztów strat, jakie wyrządził podejrzanym, zabezpieczyli jego mienie o wartości 100 tysięcy złotych. Odzyskane elektronarzędzia opiewające na kwotę około 10 tysięcy złotych, po rozpoznaniu przez

pokrzywdzonych, zostały im zwrócone. Dochodzenie zostało zakończone i akt oskarżenia trafił już do sądu. Niebawem zapadnie wyrok w tej sprawie.

Za popełnione przestępstwa rabusiowi grozi do 10 lat więzienia.

(KWP w Krakowie/js)

